

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CFNA PRFNIMPRATV. Mieszkanie z przesyłką pocztową  
22.9.30. Dnia odbierających pismo na  
miejscu 3 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe  
w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 1234.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, Najświę. Marji P. Śl. Tel. 2245. Skrz. p. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpisywanie  
z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście  
i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Urobek ogłoszenia  
wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz 15 gr. Najniższa ogł. drobna 20. 120.  
Ogłoszenia zamiejscowe i niestandardowe 20 proc. drożej. Ogłoszenia w całości 100  
proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogło-  
szenia składowe, fantazyjne, cefrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Olbrzymia manifestacja

SPOŁECZENSTWA WARSZAWSKIEGO W SPRAWIE GDAŃSKA.

Warszawa. — W ub. piątek o godz. 18-iej na rynku Starego Miasta odbyła się wielka manifestacja protestacyjna stolicy w sprawie Gdańska, zwołana przez Ligę Morską i Kolonjalną.

Olbrzymi rynek Starego Miasta wypełniły setki pocztów sztandarowych organizacji b. wojskowych oraz związków robotniczych i młodzieżowych oraz wielkie tłumy publiczności. Na licznych transparentach wypisane były hasła, dotyczące Gdańska, jak np. „Dobrobyt Gdańska gwarantuje Polska”, „Żądamy pełnych praw dla Polski w Gdańsku i t. p.”

Na specjalnie zbudowanej mównicy wicyprezes zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, p. Feliks Rostkowski wygłosił przemówienie.

Po chwili w imieniu Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz Polskiego Związku Zachodniego przemawiał radca Michał Pankiewicz. Następnie w imieniu socjalistycznych i klasowych związków robotniczych zabrał głos p. Zygmunt Piotrowski, potem w imieniu Zw. Zw. Zaw. i Robotn. Komitetu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego, przemawiał p. Małecki.

Jako ostatni w imieniu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wygłosił przemówienie p. Henryk Rudowski.

W przemówieniach swych wszyscy mówcy wysuwali postulaty, zamierzono następnie w uchwałonej rezolucji. — Podczas przemówień wnoszono okrzyki na cześć P. rezydenta R. P. i generalnego inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza.

Po przemówieniach dyrektor L. M. i K. Wiesław Czermiński odczytał rezolucję następującej treści, która została jednogłośnie przyjęta.

— Stwierdzając, że rozwój dziejowy Rzeczypospolitej wymaga rozszerzenia naszych uprawnień w Gdańsku w zakresie potrzeb gospodarczych i obrony państwa,

że rozwój Gdańska z racji jego położenia geopolitycznego uwarunkowany był zawsze związkami z Polską,  
że dzięki polowicznemu zadośćuczynieniu odwiecznym, życiowym koniecznościom i przyrodzonym prawom państwa polskiego, Gdańsk nie osiągnął dotychczas wszystkich korzyści, wynikających z położenia przy ujściu Wisły,

Żądamy ostatecznego utrwalenia odwiecznych historycznych praw Rzeczypospolitej w Gdańsku i w porcie gdańskim,

utrwalenia gwarancji bezpieczeństwa i ugruntowania niczem nieskrępowanego handlu przez port gdański.

Oświadczamy:

„Wszelka rewizja obecnego statutu gdańskiego może pójść tylko w kierunku rozszerzenia w Gdańsku uprawnień Rzeczypospolitej, która jedynie może zabezpieczyć całej ludności warunki swo-

bodnego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego rozwoju, a ludność polskiej zagwarantować równorzędny rozwój, jako współgospodarzom terenu.”

Na zakończenie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta aż do ul. Klonowej. Po drodze specjalne delegacje wręczyły uchwalone rezolucje na Zamku Królewskim, w prezydjum Rady ministrów oraz w generalnym inspektora-cie Sił Zbrojnych.

## Nowe zarządzenia Senatu Gdańskiego

SPOTKA SIĘ Z NALEŻYTĄ ODPRAWĄ ZE STRONY POLSKI.

Gdańsk. — Urzędowo donoszą: Na podstawie ustawy o pełnomocnictwach z czerwca 1933 r. uchwalili senat gdański kilka zarządzeń celem utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, które dzisiaj ogłoszono w dzienniku urzędowym.

Chodzi tutaj o zmianę rozporządzenia z 30 czerwca 1933 r. w sprawie zarządzeń celem podwyższenia bezpieczeństwa publicznego i porządku. Zmiany tego rozporządzenia wprowadzono ze względu na działalność partii opozycyjnych, które na podstawie dotychczasowych przepisów nie można było stłumić.

Nowy dekret postanawia między innymi: Przez zmianę prawa o stowarzyszeniach postanowiono, że stowarzyszenia i wtedy podlegają rozwiązaniu, jeśli członkowie zarządu lub inni członkowie stowarzyszenia za wiedzą zarządu rozszerzają wiadomości, które mogą zaszkodzić interesom państwa (?). Postanowienie to odnosi się nie tylko do ogłaszania tego rodzaju wiadomości, lecz także do oddawania ich członkom politycznym.

Przez zmianę par. 123 krajowej ustawy administracyjnej postanowiono, że rozporządzenia policyjne rodzaju politycznego nie podlegają już kompetencji sądów. Postanowienie to odnosi się do rozporządzeń policyjnych w sprawie prawa zgromadzeń, prawa stowarzyszeń, prawa prasowego, posiadania broni oraz aresztu domowego.

Oprócz tego podwyższono okres zatrzymania w areszcie ochronnym z trzech tygodni na trzy miesiące.

Poza tem przywrócono postanowienie, według którego posłowie nie mogą być kierownikami odpowiedzialnymi pism; przekroczenie tego przepisu jest zagrożone zawieszeniem gazety.

Równocześnie z temi postanowieniami wprowadził senat gdański zakaz uboju rytualnego w drodze dekretu.

Powyższe rozporządzenia senatu gdańskiego stwarza w Gdańsku nową sytu-

ację. Dotychczas istniejący konflikt pomiędzy Gdańskiem a Ligą Narodów został rozszerzony na konflikt statutowy, obejmujący siłą rzeczy również i Polskę.

Organ gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej „Der Danziger Vorposten” w artykule utrzymanym w niezwykłe namyślnym i mało kulturalnym tonie, rysuje wprawdzie możliwość polsko-gdańskich rokowań w tej materii, wyobraża sobie jednak te rokowania jedynie jako zakamunikowanie partnerowi polskiemu faktów dokonanych bez prawa przeciwdziałania.

To stanowisko partii narodowo-socjalistycznej jest zasadniczo mylne i świadczy o braku orientacji w istotnym stanie rzeczy. W polskich informacjach prasowych o wypadkach genezyjskich wynika jasno punkt widzenia polskich czynników miarodajnych sformułowanych w tym duchu, że rewizja statutu gdańskiego jednostronnie przez Gdańsk jest nie-

dopuszczalną i że w razie konieczności rewizji statutu gdańskiego Rzeczypospolita zgodzi się tylko na taką rewizję, która w sposób należyty zabezpieczy jej interesy na terenie W. M. Gdańska.

Zmiana konstytucji w drodze wydatnych dziś zarządzeń jest próbą jednostronną zmiany statutu gdańskiego, ponieważ konstytucja gdańska jest częścią składową tego statutu. Wobec tego krok ten nie pozostanie bez należytej odpowiedzi ze strony Polski.

Przypomnieć należy, że prezydent senatu gdańskiego p. Greiser w swojej ostatniej rozmowie z komisarzem generalnym R. P. wyraził oświadczenie, że senat gdański swą akcją polityczną przeciwko gdańskiej opozycji prowadzić będzie w ramach ustaw obowiązujących. Tymczasem dzisiejsze rozporządzenie wydane zostało na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, która nie przewiduje prawa senatu do zmiany konstytucji, rozszerzył więc swą własną podstawę prawną, a poza tem zmienił szereg zasadniczych postanowień konstytucji gdańskiej, a mianowicie: paragrafy 79, 84, 85, 113. Nadmienić należy, że zmiana tych paragrafów konstytucji gdańskiej swem ostrzem zwraca się nie tylko przeciw gdańskiej opozycji, lecz również i przeciw prawom polskiej ludności Wolnego Miasta. Nowe rozporządzenia odbierają tej ludności możliwość komunikowania się z czynnikami politycznymi, a więc z władzami R. P., odbierają jej równe prawa wypowiedziania się, stowarzyszenia i zrzeszania się.

Tę możliwość wykorzystania nowych zarządzeń przeciwko polskiej mniejszości najlepiej ilustruje sytuacja, w jakiej Gdańsk dzięki dzisiejszym zarządzeniom senatu się znalazł.

## Wrażenie manifestacji warszawskiej w Gdańsku

Gdańsk. — Piątkowa manifestacja Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz pokrewnej organizacji w Warszawie, wywołała w Gdańsku ogromne wrażenie.

O ile „Danziger N. Nachrichten” ograniczają się do podania szczegółów opisu demonstracji i podania dosłownego tekstu powyższych rezolucji p. t. „Demonstracja nie na czasie” (?), o tyle „Danziger Vorposten” wykorzystał tę okazję do znacznie dalej idących enuncjacji.

„Vorposten” twierdzi, że bezwzględnie potrzebna wymiana zdań między Polską a Gdańskiem nie powinna się odbywać w atmosferze tego rodzaju demonstracji. Gdańsk nie dopuści w żadnym razie do rozszerzenia praw polskich na terenie Wolnego Miasta (!).

Tem samem oznaczone zostały granice, w jakich w przyszłości będą się musiały (?) odbywać polsko-gdańskie roko-

wania w sprawie nowego ukształtowania stosunków gdańskich.

Posuwając się następnie do określenia piątkowego wiecu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, jako bezcelności (!), pisze „Vorposten”, że Gdańsk nie pozwoli sobie nigdy odebrać prawa do pełnej samodzielności, jako państwo suwerenne (?) i że z drugiej strony nie uważa faktu istnienia uznanych i uzasadnionych praw polskich w Gdańsku za przeszkodę do nowego ukształtowania swego życia wewnętrznego. To nowe kształtowanie życia nastąpi dzisiaj w drodze szeregu zarządzeń senatu gdańskiego, wydanych na podstawie ustawy o pełnomocnictwach.

Dobre pismo, dobry dziennik młoscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.



Po tragicznym zgonie gen. Orlicz - Dreszera.

Zdjęcie na lewo przedstawia widok ogólny sali konferencyjnej w Dowództwie Floty na Okazyw, przemianowaną na żałobną kaplicę, w której do czasu pogrzebu zostały złożone zwłoki tragicznie zmarłych: gen. dyw. Gustawa Orlicz - Dreszera, ppłk. Lotha i kpt. Łąglewskiego. Przy trumnach zaciągnięli wartę honorową członkowie Zw. Legionistów w historycznych mundurach. — Zdjęcie na prawo przedstawia nowy cmentarz wojskowy na Okazyw, położony nad samym brzegiem moriska. Na cmentarzu tym spoczęły dziś zwłoki s. p. gen. Gustawa Orlicz - Dreszera. U bramy wejściowej na cmentarz, stoi monumentalny bały krzyż.



# Revolucja monarchistyczna w Hiszpanii?

## WSZELKIE POŁĄCZENIA Z ZAGRANICĄ PRZERWANE.

Paryz. — Prasa donosi, że w Hiszpanii przyszło do zamieszek, o których brak jeszcze szczegółowych sprawozdań. Połączenia telefoniczne z wszystkimi większymi miastami hiszpańskimi są od piątku wieczorem przerwane, albo podlegają cenzurze. Wiadomo tylko tyle, że porządek został zakłócony ale oświadcza się, że rząd hiszpański jest panem sytuacji.

Prócz tego nadeszły do Paryża wiadomości z Madrytu, że w Melilla, w Maroku hiszpańskim, wybuchło powstanie wojskowe. Pułkownik Ellicella stoi na czele powstania, do którego przyłączyły się wszystkie formacje wojskowe garnizonu miejskiego w Melilla. Generał komenderujący garnizonem poddał się.

Naogół ruch powstania jest ograniczony do miasta Melilla.

Generał, dowodzący wojskami hiszpańskimi w Afryce północnej, Gomez Morato, udał się z Ceuty do Melilla. — Przypuszczają, że powstanie zostanie wkrótce stłumione.

Według agencji Havasa, otrzymano wiadomości o poważnych zaburzeniach w okolicy Laroche, w Maroku hiszpańskim, gdzie w nocy z piątku na sobotę przyszło do starcia między hiszpańską ludnością cywilną a wojskiem.

Podróżni wyjeżdżający z Tangeru w kierunku strefy francuskiej, nie otrzymują już pozwolenia na przebycie strefy hiszpańskiej, a to ze względu na zajęcia, które wydarzyły się w Arzila, Laroche i El Ksar. Według ostatnich doniesień z Tangeru, przewrót militarny rozszerzył się na całą strefę hiszpańską.

Havas donosi dalej z Bordeaux, że według informacji z dobrego źródła, sytuacja na francusko - hiszpańskiej granicy była w sobotę rano naogół spokojna. Komunikacja kolejowa odbywa się normalnie, a urzędnicy graniczni pozwalają osobom pieszym i pojazdom przebywać bez przeszkody granicę w obu kierunkach.

W San Sebastian, gdzie w czasie porzebu zamordowanego wodza monarchistów, Sotela, padły strzały rewolwowe, przywrócono spokój. 4 mieszkańców miasta odniosło rany postrzałowe.

Londony. — Jak z wiarygodnego źródła donoszą, ambasador hiszpański w Londynie otrzymał z Madrytu telefoniczne potwierdzenie wiadomości, że w Melilla, w Maroku hiszpańskim, przyszło do puczu wojskowego, podczas gdy w samej Hiszpanii panuje jednak spokój.

Paryż. — Jak agencja Havasa z Madrytu donosi, rząd hiszpański ogłosił przez radio komunikat do ludności hiszpańskiej. W oświadczeniu ten powiędziano, że udaremniono nowe zamachy na Republikę. Wydano konieczne zarządzenia, by stłumić próbę powstania przeciw republice części armii w Marokko hiszpańskim.

Rząd oświadczył, że powstanie ogranicza się do niektórych miast hiszpańskiego protektoratu w Marokku, i że w Hiszpanii samej nikt nie uczestniczył w tej próbie powstania. Hiszpańska armia, marynarka i lotnictwo spełniała nadal, jak i przedtem, swój obowiązek i w obecnej chwili maszerują przeciw powstańcom, by ten ruch stłumić.

Pod koniec oświadczenia rządowego zaznaczono, że rząd jest panem sytuacji. Rząd ogłosił natomiast komunikat, kiedy stosunki normalne zostaną przywrócone.

## Armia monarchistów maszeruje na Madryt.

Londony. — Wedle niepotwierdzonych wiadomości kilku członków rządu hiszpańskiego oraz wyższych oficerów miało przekroczyć granicę hiszpańską.

Wedle tychże doniesień, w kierunku Madrytu maszerować ma armia monarchistów z Las Palmas, zorganizowana w południowej Hiszpanii.

Paryż. — Z Gibraltaru donoszą, że część wojsk, przybyłych z Maroka, wyładowała w Kadyksie, skąd wyjechała w kierunku Sewilli, by połączyć się z powstańcami w tamtejszym garnizonie, a następnie wspólnie rozpocząć maraz na Madryt.

Madryt. — Wierne rządowi samoloty bombardujące przybyły z Hiszpanii do

Maroka i bombardowały miejscowości Laroche, Ceuta i Melilla. Lotnictwo powstańcze stoczyło z siłami rządowymi walkę powietrzną. Gen. Franco przyjechał samolotem z Las Palmas do Laroche i objął dowództwo nad powstańcami.

Wojska powstańcze mają panować nad całą sytuacją w Maroku hiszpańskim.

Londony. — Reuter donosi z Gibraltaru, że wedle nadeszłych tam informacji 20000 żołnierzy z legii cudzoziemskiej miało się przyłączyć do powstańców w Maroku z Kartaginy wyruszyły w sobotę wieczorem 2 okręty wojenne do Melilli, wioząc wojska rządowe.

## Dymisja rządu hiszpańskiego.

Madryt. — Rząd hiszpański podał się do dymisji. Na czoło nowego rządu powołano Martinez Barrio, który jednak odmówił stanięcia na czele nowego rządu. Premierem został Giral, który jednocześnie objął tekę marynarki. Skład rządu jest następujący: Premier i minister marynarki — Giral, sprawy zagraniczne — Azcarate, sprawy wewnętrzne — gen. Pozas, generalny inspektor gwardii cywilnej. — Teke wojny objął gen. Mias, finansów — Ramos, pracy — De Los Rios, sprawiedliwości — Garzon, robót publicznych — Lara, komunikacji Lubi, rolnictwa Feted, przemysłu i handlu — Buyalla, oświaty — Domingo i minister bez teki — Roman.

## Komunikat rządu

twierdzi, że rząd panuje nad sytuacją.

Madryt. — W sobotę wieczorem rząd wydał przez radio komunikat, głoszący, że wszystkie prowincje hiszpańskie, podlegają rozkazom rządu. W niektórych okolicach dało się zauważyć pewne podniecenie, lecz władze lokalne momentalnie reagowały, stając zdecydowanie po stronie rządu, który żywi przekonanie, że ru-

## Potworny bilans anarchii w Hiszpanii

Madryt. — Rząd hiszpański zezwolił obecnie na opublikowanie mowy, wygłoszonej niedawno na posiedzeniu stałej komisji Izby przez wodza katolickiej akcji ludowej, Gil Roblesa. Mówca wypowiedział się najpierw przeciw przedłużeniu stanu alarmowego, ponieważ środek ten nie ma sensu w rękach niedołężnego rządu.

Następnie Robles mówił: „Czy stan wyjątkowy zapobiegł anarchii, moralnej i materialnej ruinie? Odpowiedź daje następująca statystyka: W ciągu ostatnich 27-miu dni podpalono 10 kościołów, zamordowano 21 ludzi, 224 osoby zraniono po części ciężko, podłożono 74 bomby i 58 innych nabożnych wybuchowych, 15 razy proklamowano strajki generalne, a 129 razy strajki częściowe.

Rząd obecny nie zabezpiecza w najmniejszym stopniu prawa do życia obywateli, prawa przerezeń, wolności pracy.

Faszyści, którzy w ostatnich wyborach uzyskali tylko kilka tysięcy głosów, otrzymają w nowych wyborach przyłączającą większość, ponieważ naród zaczyna powątpiewać w legalność demokracji.”

## TELEGRAMY

### UMORZENIE PROCESÓW W AUSTRII.

Graz. — Wszelkie przewidziane w Grazu procesy polityczne przeciw austriackim narodowym socjalistom zostały umorzone.

### Zatarg Reichswehry z Goeringiem?

Gdańsk. — Niemiecka prasa emigracyjna informuje, że między ministrem wojny, a ministrem lotnictwa Rzeszy niemieckiej wynikił poważny zatarg.

Minister wojny w memorjalie przesłanym Hitlerowi, poddał ostrej krytyce sposób wydatkowania olbrzymich sum przeznaczonych na budowę lotnictwa. Memoriał zwraca uwagę, że z polecenia min. Goeringa zbudowano ogromną ilość samolotów tak, iż nie starczy hangarów

chawka zostanie zlokalizowana.

W Sewilli, gdzie gen. Queipo de Llano proklamował nielegalnie stan oblężenia, pewne elementy zajęły buntowniczą postawę, którą porzucyli na skutek zdecydowanej postawy sił wernych rządowi. W sobotę wieczorem też wkroczył do Sewilli pułk kawalerii rządowej, powitany okrzykami: „niech żyje republika”. Komunikat zapewnia, że pozostałe okolice Hiszpanii dochowują wierności rządowi, który całkiem wierne panuje nad sytuacją.

Organ socjalistów lewicowych „Claridad” publikuje odczyt, nawołujący świat pracy do obrony frontu ludowego i rewolucji demokratycznej, do zmobilizowania sił i poparcia rządu bez wszelkich zastrzeżeń, oraz do walki z faszyzmem na śmierć i życie.

### STAN OBLĘŻENIA W BARCELONIE.

Madryt. — W niedzielę o 10.30 rano rząd opublikował przez radio komunikat, że w Barcelonie wojska proklamowały stan oblężenia. Gwardia cywilna walczyła przeciwko powstańcom. Gwardia cywilna podczas walki ujęła wielu oficerów. Powstanie poniesiło ciężkie straty. Lotnictwo pod dowództwem płk. Asandino wystąpiło przeciwko powstańcom.

Władze katalońskie urzędują bez przerw. Powstanie dało do zajęcia siedziby rządu, w pobliżu której rozlegają się strzały. Hiszpańska flota wojenna pozostała wierna rządowi ma strzec cieśniny, celem przeszkodzenia wojskom marokańskim w wypadku, gdyby chciały lądować w Hiszpanii.

### TRANSPORTY WOJSK DO MARROKKA.

Londony. — Według doniesienia z Gibraltaru, hiszpański parowiec do transportu wojska „Tofino”, otrzymał rozkaz udania się natychmiast z Ceuty do Algieras, by tam wziąć na swój pokład wszelką piechotę, będącą do dyspozycji, celem wzmocnienia oddziałów wojskowych w Marokku.

W małych gminach miejskich Zoco, Jemis i Angera, miało miejsce do nadszyczący gwałtowny walk. Słychać, że ruch powstańczy szerzy się lotem błyskawicy na całym terytorium hiszpańskiego Marokka.

Robles przeszedł następnie do omówienia zamordowania Calvo Sotelo i najpierw odparł przypuszczenie, jakoby ten mord był aktem zemsty politycznej za zastrzelenie kilka godzin wcześniej marksistycznego oficera policji.

Przeciwnie, czyn ten był przygotowany od dawna i rząd ponosi najcięższą kryminalną, moralną i polityczną odpowiedzialność, ponieważ nie wziął pod uwagę niebezpieczeństwa, grożącego Calvo Sotelo, aż wreszcie groźby urczyły się w nocy z niedzieli na poniedziałek. Zwłaszcza fakt, że stróżce porządku publicznego sami ten czyn spełnili, świadczą o ciemnej działalności, uprawianej w kołach politycznych kierownictwa kraju.

Gil Robles zakończył zwracając się do członków rządu: „Możecie rozkazać, by w parlamencie wyrażono wam wotum zaufania, to jednak nie uwolni was od krwi Calvo Sotelo, która do was przylgnęła i plami wasz marksistyczny system rządów. Przepaść dzieli naród od farsy parlamentu. Przyjdzie dzień, w którym głoszona przez was przemoc zwróci się przeciw wam samym!”

na ich pomieszczenie.

Wielka ilość nowozbudowanych samolotów pozostaje w różnych okolicach Niemiec na wolnym powietrzu bez żadnej osłony. Na ich budowę wydano olbrzymie sumy, które mogą przepaść, ponieważ aparaty wskutek braku hangarów i terenów stosownych do startu mogą ulec zniszczeniu albo uszkodzeniu i nie będą nadawać się do użytku.

W Saksonii, w pobliżu Drezna i Lipska, a także w innych okolicach Niemiec, znajdują się całe pola pokryte nowymi samolotami, pozostającymi pod gołym niebem bez żadnej osłony.

Memoriał ministrem wojny podnosi dalej, iż równocześnie z zaniedbanem budowy hangarów i pół lotniskowych urządzono z wielkim przepychem budynki ministerstwa lotnictwa, klubu lotniczego i różnych szkół lotniczych nie licząc się z pełnię z istotnymi potrzebami lotnictwa. Kosztowny lukus, z jakim urządzono budynki, pozostające w dyspozycji ministe-

rum lotnictwa, budzi oburzenie wśród oficerów innych rodzajów broni.

Na zarzuty ministerstwa wojny odpowiedział minister lotnictwa Goering kontrememoriałem, również włączonych kanclerzo wi Hitlerowi. Goering atakuje Schachta i ministerstwo wojny, twierdząc, że zmobilizowano cały cement, jakim rozporządza Niemcy, na budowę fortyfikacji po granicznych. Ministerstwo lotnictwa odmówiono wszelkich dosaw cementu, wskutek czego budowa hangarów lotniczych została uniemożliwiona. Memoriał Goeringa usprawiedliwia budowę olbrzymiej ilości samolotów akceptowanym przez najwyższe czynniki Rzeszy programem budowy lotnictwa i pomija milczeniem zarzuty dotyczące przepychu, z jakim urządzono budynki lotnicze.

## 5 statków zatonoło podczas huraganowej burzy.

Amsterdam. — Silna burza, jaka szalała we środę nad Holandią i pod wieczór przybrała siłę orkanu, wyrządziła ogromne szkody.

W Hilversum padające drzewo zabiło kobietę z małym dzieckiem. Pewien mężczyzna odniósł tak ciężkie rany, że zmarł w szpitalu. Także z innych stron kraj przychodzą wiadomości o podobnych wypadkach.

Szczególnie ciężko dała się wichura we znaki żegludze śródlądowej. Koło Neuwaał zatonał na Renie wielki statek niemiecki „Mathias Stinnes 63” z Mueheim Ruhr, a pod Brakel niemiecki parowiec reński „Berna” o pojemności 850 tonn. Oprócz nich zatonały dwa statki holenderskie „Maria” i „Jan van Gooyen”. Żalugi wszystkich statków wyratowano.

Barzo wielkie szkody są także w kąpieńskich holenderskich. Silnie ucierpiały sady w Betuwe. Krytyczne położenie jest nad Zudersee i na wyspie Urk, skąd pociąg holenderski i bagrownica wzywały pomocy. Tutaj zatonał także jeden statek, którego załoga zdołała się wyratować.

## AUSTRIA ZWALNIA Z WIĘZNIENAR. SOCJALISTÓW.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia: Wyższy sąd krajowy w Grazu przychylił się do prośby obrońców, by zwolnić narodowych socjalistów, znajdujących się w areszcie śledczym. Prokuratura państwa nie podniosła przeciw temu żadnego sprzeciwu. — Wobec tego nastąpiło zwolnienie 58 narodowych socjalistów z aresztu śledczego.

Wstrzymanie postępowania sądowego przeciw tym i innym narodowym socjalistom jest w toku. Także z więzienia policji miejskiej zwolniono narodowych socjalistów. Podobno ich liczba wynosi 100.

Natomiast w Karlu, zakładzie karnym Grazu, gdzie zamknięto setki narodowych socjalistów, nastąpiły tylko zwykłe północne ulaskawienia. Jak słychać, także i tam robi się przygotowania do amnestji w większym zakresie, która ma nastąpić z końcem przyszłego tygodnia.

## Czechosłowacja staje się centralą wyrotlową na Europie.

Londony. — „Daily Mail” ogłasza jako wielką sensację, że Stalin pojednak się z Trockim.

Znaczenie tego pogodzenia polega na tem, że Stalin niezaprzeczalnie robi Trockiego przywódcą wielkiego nowego ruchu do przyspieszenia rewolucji światowej. Wiadomo, że Trocki założył czwartą międzynarodówkę, a ze względu na czerwone prądy rewolucyjne na całym świecie i pojednanie się Trockiego ze Stalinem oznacza nową niebezpieczną groźbę dla porządku europejskiego.

Dziennik donosi dalej, że główna kwatiera nowej międzynarodówki znajduje się w Pradze i że Czechosłowacja jest pomostem, przez który wpływy komunistyczne wdzierają się do Europy zachodniej.

Czwarta międzynarodówka wydała 20 milionów marek na przewrót komunistyczny we Francji, Hiszpanji i Belgji. Dziennik pisze w artykule wstępnym: Przymierze Stalina z Trockim oznacza wstęp do nowej tragicznej fali teroru i walki klasowej w całej Europie.

## JUZ 4.137 LUDZI ZMARŁO Z UPAŁU W STANACH ZJEDN.

Waszyngton. — Fala upałów w Stanach środkowo-zachodnich wzmagła się. Liczba ofiar śmiertelnych wyniosła w czwartek 4.137 osób,

**REWOLTA W MAROKKU HISZP.**

Wiedza. — Rewolta w Legii Cudzoziemskiej w Maroku trwa w dalszym ciągu. Wedle doniesień z Hiszpanji, rząd wysłał do Ceuty eskadrę samolotów. Powstańcy obsadzili tam wszystkie budynki publiczne i dworzec główny. Równocześnie wybuchł bunt na hiszpańskich okrętach wojennych stojących na kotwicy w portach Marokka.

Także w Barcelonie wybuchła rewolucja wojskowa. Na terenie całej Hiszpanji ogłoszono stan oblężenia.

**BOMBY I ULOTKI.**

Madryt. — Noc w Madrycie męła spokojnie, patroli milicji ludowej wycofano z ulic. Miasto przyjęło normalny niedzielny wygląd. 40 samolotów wystartowało do Maroka, celem rozpowszechniania wśród powstańców ulotek rządowych. Samoloty zabrały ze sobą również bomby.

Ochotnicze oddziały, złożone z górników, zostały włączone do gwardji cywilnej i ruszyły do Sewilli celem walki z powstańcami. W Kadyksie tłum i gwardja cywilna odbili gmach gubernatora, którym owdądnęli powstańcy. Wedle ostatnich doniesień 6.000 górników z Asturji znajdują się w drodze do Madrytu, celem wzmocnienia sił wernych rządowi.

**Niesamowite wydarzenie**

na Riwjerze francuskiej.

Paryż. — Sensacyjne widowisko rozegrało się w piątek wieczorem na Riwjerze francuskiej, w miejscowości kąpielowej St. Tropez.

Na jednym z jachtów, stojących w porcie, wybuchł pożar. Ogień stopniowo przeczł się na sąsiednie jachty, które również padały ofiarą pożaru. Wobec tego, że policja nie rozporządzała dostateczną ilością aparatu ratunkowego i łodzi, by pożar zważyć, francuska łódź podwodna „Atalante” podjęła próbę zaciągnięcia płonącego statku na pełne morze.

Wskutek silnego prądu i wiatru, jacht zerwał się i został ponownie zapędzony do brzegu. Wówczas kanonierzy łodzi podwodnej postanowili zatopić płonący jacht kilkoma granatami. Oddano około 15 strzałów z 7,5 cm. działa, z których jednak tylko 3 trafiły na jacht.

Inne strzały poszły górą i padły na brzeg, niedaleko miejscowości kąpielowej St. Maxime. Olbrzymia panika wybuchła, kiedy pierwszy granat padł na dach jednego z domów; wszyscy mieszkańcy schronili się natychmiast do piwnicy.

Drugi strzał zniszczył przewody wysokiego napięcia, trzeci spadł na brzeg w odległości 100 metrów od tarasu hotelu „Palace”.

Dalsze granaty padły na tor kolejowy, jednakże nie eksplodowały.

Ostatnie pociski wyrzadzili wielką szkodę w pewnym tartaku.

Podobno, na szczęście, nikt z ludzi nie poniósł szwanku.

Szkody wyrządzone przez niecelność kanonierów „Atalanty” szacują na pół miliona franków.

„Wystarczyło — pisze Degrelle — kil-

**Znakomita odzywka dla cery PUDER ABARID**

ka miesięcy od zainstalowania się tego bolszewika, a liczba postów komunistycznych w parlamencie potroiła się, a w Antwerpji wybuchy strajki, które objęły rychło cały kraj. To musiało nastąpić! Trzeba było być pozbawionym zmysłów, żeby dopuścić do podobnych historji!

Za tę samą rzecz Hiszpanja zapłaciła drogę.

Francja, która też zaryzykowała taki eksperyment, obecnie wskutek działalności ambasady sowieckiej w Paryżu, zmierza całą siłą pary ku rewolucji.

Przywódcą „rexiistów” w zakończeniu artykułu, ponawia żądanie wydalenia Rubinina-Borodina, jako „szeryciela zarazy i truciciela”

**Co mówią w Paryżu**

o zarządzeniach Senatu W. Miasta.

Ogłoszono w sobotę decyzję senatu gdańskiego, umożliwiająca władzom narodowo-socjalistycznym likwidację reszty opozycji, komentowane są w Paryżu jako równoznaczne z obaleniem statutu Wolnego Miasta.

Anschluss Gdański z Niemcami stał się — jak tu powiadają — faktem dokonany. To też z największą uwagą Francja wyczekuje teraz reakcji, jaką wywołała w Polsce ostatnie zarządzenia Greisera, wydane prawdopodobnie w najcisłjszym

porozumieniu z Berlinem.

Zanotujemy w tem miejscu, że obserwatorzy francuscy przewidują w związku z konfliktem rozwijającym się dokoła Gdańska daleko idące zmiany w stosunkach polsko-niemieckich, a tem samem gruntem przeobrażenie całokształtu polskiej polityki zagranicznej.

Już w ciągu ostatniej sesji genewskiej zwrot w stosunkach polsko-niemieckich za powiadany był tak w pewnych kołach francuskich, jak i angielskich, jako nieuchronny.

Wizyta ministra Becka w Berlinie w drodze powrotnej do Warszawy i jego wyjazd do Gdyni, nakazały następnie większą rezerwę.

Obecnie twierdzą tu ponownie, że akcja rządu niemieckiego w Gdańsku nie da się pogodzić z interesami Polski, co skłania do wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Znamienny dla panującej w tym względzie opinji francuskiej jest obecnie artykuł wstępny „Tempa”, poświęcony decyzjom senatu Wolnego Miasta.

W słowach zupełnie przejrzystych dziennik zapowiada bliską zmianę w polityce polsko-niemieckiej, która nie rozwiązała żadnego z wielkich problemów, dzielących Berlin z Warszawą.

Dzień jest być może bliższy, niż to niektórzy myślą — czytamy w konkluzji artykułu — kiedy spory polsko-czeskosłowa-

**Niemcy chcieliby dojść do porozumienia z Anglią**

Berlin. — W obliczu konferencji locarnieńskiej w Londynie, opinja niemiecka raz jeszcze wyraża zastrzeżenia pod adresem stanowiska Francji, która chce uzgodnić swoją linję postępowania z Anglią poza plecami Niemiec.

Jest rzeczą znamienną, iż od dłuższego już czasu Berlin stara się wykaazać, że o żadnym aljansie włosko-niemieckim nie ma mowy. Cała ta akcja dowodzi najlepiej, że „istotnym-ćelem Niemiec” jest dalej dojście do porozumienia z Londynem i że manewry z Rzymem są narazie mimo wszystko grą uboczną.

Dlatego to w przedmiedniu konferencji w Londynie Berlin udawadnia raz jeszcze, że nie da się dalej eliminować Niemiec z wielkiej gry politycznej Europy. I że tak zwany zwrot Italji ku reszcy jest tylko uznaniem znaczenia odbudowanych Niemiec. Organizowanie sieci aljansu, kierowanego swoim ostrzem przeciwko Niemcom niema sensu, gdyż im więcej Europa zawiera aljansów, tem bardziej czuje się niespokojna i zdenerwowana.

Znamienny w tej mierze jest artykuł naczelnego publicyisty „Frankfurter Zeitung” d-ra Kirchena, który daje dzisiaj cały wykład na temat niemieckiej polityki wobec Europy. Zdaniem jego, Niemcy zbroją się tylko dlatego, ponieważ się je do tego zmusza, ale nie po to, aby zatrudniać swych bezrobotnych. Niemcy, stwierdza on, są przeciwnikami wszelkiej agresji. Oczywiście Niemcy są nastawione rewizjonistycznie i wierzą, że niebawem wykruszy się reszta wersal-

skiego błota. Jednakże Niemcy chcą dokonać rewizji na drodze wolnych układów i pertraktacyj z poszczególnymi państwami. Pakty zawarte z Polską i Austrią dowodzą, iż dla każdego państwa sąsiadującego z Niemcami, droga do pacyfikiacji granic stoi otworem. Państwa takie muszą się jednak uwolnić od obcej opieki i iść tylko za własnym interesem narodowym.

Oczywiście ową-obeącą opieką jest Paryż, którego politykę paktów zwalcza Berlin dalej w sposób namiętny.

Warto zacytować wreszcie głos naczelnego publicyisty „Berliner Tageblatt” Pawła Schaeffera, który stwierdza, że możliwość izolacji Niemiec, bynajmniej jeszcze nie została przekreślona. Słowa te dowodziłyby, że polityka Niemiec odnosi się dalej z nieufnością do czynnika włoskiego, który tak długo popierał będzie sprawy Rzeszy, dopóki nie wywalczy w Anglii pełnych korzyści dla siebie, a wtedy spieszenie przejdzie na stronę Londynu. Paweł Schaeffer obawia się, że „fałszywe nastawienie rozmów locarnieńskich może stać się brzemieniem w skutkach krokiem.” Słowa te oznaczałyby, że gwarancja, jaką może dać Anglija Francji na konferencji w Londynie, jest dla Berlina wysoce niepożądana. Celem Berlina może być tylko nowe Locarno, gdyż zbliżenie anglo-francuskie tworzy już front, który na przyszłej konferencji pięciu może przyciągnąć Italję. Berlin woli, ażeby Londyn z Paryżem pozostały dalej na dystans, gdyż wtedy siła atrakcyjna tych dwóch stolic wobec Italji jest znacznie mniejsza.

kie zostaną zlikwidowane. Blok polsko-czeskosłowacki, oparty a Małą Entente, zmieniłby wówczas głęboko sytuację w Europie wschodniej.

**BADANIE ŚWIADKÓW ZAMACHU NA KRÓLA EDWARDA.**

Londyn. — Ponad 100 świadków zamachu na króla złożyło zeznania wobec władz śledczych, przygotowujących obecnie sprawę oskarżonego Mc Mahona, który stanie w piątek przed sądem policyjnym. Wszystkie zeznania złożono w policji, która bada je szczegółowo. Mc Mahon znajduje się obecnie na obserwacji w szpitalu więziennym w Brixton.

Władze Scotland Yardu studują wraz z czynnikami dworskimi sprawę ochrony króla podczas wszystkich uroczystości, które będą się odbywały w przyszłości. Pomimo, iż policja jest przekonana, że incydent czwartkowy jest izolowany, i niema żadnego związku z ruchem wyrotowym — ochrona osoby królewskiej ma zostać wzmocniona. Zona oskarżonego otrzymała zezwolenie na odwiedzenie męża, do którego uda się dziś po południu w towarzystwie obrońcy.

Po zapoznaniu się z depezymi, które nadeszły ze wszystkich krajów świata z powinszowaniami z powodu ocalenia podczas zamachu, król opuścił Londyn i udał się na weekend do swej posiadłości Fort Belvedere.

**Przygotowania do ofensywy**

gospodarczej w Niemczech.

Berlin. — W ostatnich czasach min. Schacht, który od szeregu miesięcy nie zabierał głosu w Niemczech, rezerwując swoje wynurzenia dla swej podróży bałkańskiej objawia ożywioną działalność. Dowodzi to, że dr. Schacht zebrał wszystkie siły, aby wygrać grę z radykalnym skrzydłem partji hitlerowskiej.

Lewe skrzydło partji, które od dłuższego czasu wykazuje wzrost znaczenia — chcieliby niewątpliwie doprowadzić do sytuacji, w której możnaby zrobić go-spodarkę według wskazań nar. socjalizmu. Kto wie, czy nie dojdzie skutkiem tego do starć pomiędzy temi dwoma tendencjami w czasie kongresu partyjnego w Norymberdze we Wrześniu.

Dr. Schacht reprezentuje tendencje zachowania swobody kapitału, natomiast lewe skrzydło chcieliby użyć wielkiego przemysłu jako pewnego rodzaju zastawu, podobnie jak swego czasu wielka własność ziemiska w Niemczech została wzięta pod zastaw dla stworzenia t. zw. marki rentowej. Przeciwnictwa między temi dwoma teorjami ekonomji narazie jeszcze ukryte mogą objawić się jaskrawo w jesieni, kiedy gospodarka niemiecka będzie musiała powziąć jakieś decyzje co do swego kierunku.

Zgadzałoby się to może z przypuszczeniem, iż zaraz po Olimpiadzie partja przejdzie do wielkiej ofensywy głównie na odcinku gospodarczym.

**POLITYCZNA TURYSTYKA DO WŁOCH.**

Wiedeń. — Porozumienie między Niemcami i Włochami, którego wymownym wyrazem jest układ niemiecko-austriacki, zaczyna się już uwidaczniać praktycznie w turystyce cudzoziemskiej do Włoch dokąd — według nadchodzących tu wiadomości — napływa obecnie ponownie fala turystów niemieckich, przyjmowanych ciepło przez ludność włoską. Równocześnie wzmaga się turystyka węgierska do Włoch, a niemniej wzrasta oczywiście napływ turystów austriackich.

Turystyka ta posiada w chwili obecnej znaczenie wybitnie polityczne, będąc niejako manifestacją państw, należących do protokółów rzymskich oraz Niemiec na rzecz zarysowującej się obecnie nowej konstelacji, w której pierwszorzędna rolę odegrać z pewnością Włochy.

**P. PREZYDENT R. P. DZIEKUJE ŚLASKOWI.**

Katowice. — Kancelaria cywilna P. Prezydenta R. P. przelała na ręce wojewody Grazińskiego z polecenia Pana Prezydenta R. P. serdeczne podziękowanie za piękny i patriotyczny czyn Śląska, który wyraził się ofiarowaniem 50 samolotów dla LOPP z okazji 10-lecia sprawowania rządów przez P. Prezydenta R. P.

**500 ŚWIADKÓW PRZESŁUCHANYCH BĘDZIE W PROCESIE DOBOSZYŃSKIEGO.**

Kraków. — Śledztwo w sprawie inż. Doboszyńskiego i tow. prowadzone jest obecnie na terenie pięciu powiatów. Wo-



Zamach na króla Edwarda VIII-go.

Oryginalne nasze zdjęcie przedstawia moment aresztowania przez policję angielską sprawcy zamachu na króla Anglii Edwarda VIII-go, George'a Andrew'a Malona na krótko po incydencie z rewolwrem.

bec tego, że jak się okazuje przesłuchanych będzie około 500 osób, śledztwo potrwa zapewne przeszło dwa miesiące. Z tego powodu rozprawy sądowej nie należy się spodziewać przed końcem roku i to przed sądem przysięgłych.

W ub. sobotę władze sądowe wstrzyły dostarczanie czasopism i książek dla inż. Doboszyńskiego; nie zezwolono również na dostarczanie aresztowanemu żywności. Z 77 osób aresztowanych pierwotnie za udział w wyprawie Doboszyńskiego, pozostało w więzieniu 47.

### CZY LINDBERGH PRZYJEDZIE DO POLSKI?

Warszawa. — W związku z zapowiadaną wizytą pierwszego zdobywcy Atlantyku pułk. Lindbergha w Berlinie powstała w naszych sferach lotniczych myśl zaproszenia go również i do Polski. Sprawa ta będzie rozstrzygnięta w najbliższych dniach.

O ile wizyta dojdzie do skutku Lindbergh zawiątałby do Warszawy w ostatnich dniach b. miesiąca.

### 180 milionów zł.

na reformę rolną.

Warszawa. — Agencja Press donosi. W kołach politycznych słychać, iż czynniki rządowe czynią przygotowania do zakrojonej na szeroką skalę reformy rolnej. Na parcelacji między małorolnych i bezrolnych przeznaczane będą niektóre majątki państwowe, oraz w pierwszym rzędzie te majątki prywatne, które są nadmiernie zadłużone i za legają z podatkami.

Nad przygotowaniem planu parcelacyjnego czuwa minister rolnictwa Poniątkowski, przyczem kwestia ta obchodzi bardzo żywo prem. Sławoja-Składkowskiego.

Pierwszy etap reformy rolnej mieści się ma w 4-letnim planie gospodarczym, zapowiedzianym przez wicepremiera Kwiatkowskiego. W okresie tym państwo przeznaczyło ma około 180 milionów zł. na reformę rolną i urządzenie gospodarstw włościańskich.

### POŻAR W ŻYDOWSKIM SANATORJUM W OTWOCKU.

Warszawa. — Ub. nocy zaalarmowa no straż ogniowa w Warszawie wiadomością o groźnym pożarze w otwoczkim sanatorium dla gruźlików żydowskiego towarzystwa „Brius”.

Na miejsce pożaru wyjechało pogotowie 4-go oddziału straży. Jak się okazało, w nocy zapalił się dach na starym budynku sanatorium, w którym znajdowało się 170 chorych.

Kuracjusze wyrwani ze snu wybiegli w panice przed płonący budynek, wywołując zamieszanie. Na szczęście na miejsce szybko przybyła otwocska straż ochotnicza, która przystąpiła do lokalizowania ognia, groziło bowiem niebezpieczeństwo przetrucenia się płomieni na inne domy, znajdujące się w pobliżu. Strażakom udało się szybko sytuację opanować. Spłonął tylko dach. Ponieważ stropy są żelazo-betonowe, chorzy będą mogli pozostać w sanatorium.

### Nowa ustawa

o loterii państwowej.

Warszawa. — Opublikowana została nowa ustawa o monopolu loteryjnym. Według tej ustawy prowadzenie wszelkiego rodzaju loterii stanowi wyłączny przywilej (monopol) państwa.

Władze skarbowe po porozumieniu się z władzami administracyjnymi mogą zezwalać na urządzanie jednorazowych loterii fantowych na cele dobroczynności lub użyteczności publicznej.

Wszelka działalność loterii zagranicznych na obszarze Polski, współdziałanie w jej działalności, oraz nabywanie, zbywanie i posiadanie losów loterii zagranicznych są wzbronione.

Poza tym zabrania się sprzedaży losów loteryjnych na raty lub na dźwigni, sprzedaży samych możliwości wygrania na poszczególne losy loteryjne (t. zw. szans) i premjowania losami loteryjnymi innych transakcji.

Polski monopol loteryjny przejmują na własność cały majątek ruchomy Skarbu państwa, pozostający dotychczas w użytkowaniu przedsiębiorstwa „Polska Państwowa Loteria Klasowa”.

Polski monopol loteryjny jest wolny od wszelkich danin publicznych z wyjątkiem opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego, podatków komunalnych od gruntów i budynków, opłat ko-

munalnych, od przeniesienia własności nieruchomości, zaprotestowanych wksli, plakatów, anonów tudzież innych podatków komunalnych, ustanowionych na mocy ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku (o uregulowaniu finansów komunalnych).

Wygrane na loteriach, prowadzonych przez polski monopol loteryjny nie podlegają żadnym potrąceniom poza przewidzianymi w planach i są wolne poza to od wszelkich podatków i opłat państwowych i samorządowych.

Minister skarbu określa w drodze rozporządzenia terminy, po których upływie wygasa prawo żądania wypłaty wygranych. Terminy te nie mogą być dłuższe niż sześć miesięcy. Sprzedaż losów po cenach innych, niż określone na planie loterii, jest wzbronione i z samego prawa nieważna.

Ustawa o polskim monopolu loteryjnym wchodzi w życie z dniem 18 bm. Z dniem tym więc traci moc wszelkie dotąd obowiązujące przepisy, dotyczące monopolu loteryjnego.

Loterie, urządzane przez przedsiębiorstwo „Polska Państwowa Loteria Klasowa”, których plan został zatwierdzony przez ministra skarbu przed wejściem w życie niniejszej ustawy, będą rozegrane na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

### EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE.

Warszawa. — Przy ul. Marszałkowskiej i przyległych grupy nieznanymi osobnikami urządzili w piątek popołudniu ekscesy antyżydowskie.

Rzucano okrzyki antyżydowskie, na pastwano przechodniów żydów i wybito szyby w jednej z owocarni. Policja interwenjowała.

### Zuchwały napad bandycki

w śródmieściu Warszawy.

Warszawa. — Zuchwałego napadu rabunkowego dokonano znowu przy ul. Miodowej 7.

Do znajdującej się w tym domu kancelarii rejenta Gostyńskiego podążyła inkasentka fabryki czekolady, Judyta Arksówna, w celu wykupienia weksła Gdy Arksówna wysiadła z tramwaju, wysiadł za nią mężczyzna i podążył za nią.

W klatce schodowej nieznamy uderzył inkasentkę pięścią w tył głowy i chwycił za gardło, usiłując ją udusić. Napadnięta stoczyła walkę z napastnikiem, w końcu jednak upadła bezsilna. Napastnik wyrwał jej tekę, zawierającą 2.300 zł. i zbiegł.

### PROCES SIEMIU REDAKTORÓW ODPOWIEDZIALNYCH.

Katowice. — Dnia 20 bm. przed sądem okr. w Katowicach odbędzie się rozprawa przeciwko 7 redaktorom odpowiedzialnym pism codziennych, oskarżonych o ujawnienie na łamach dzienników szczegółów z dochodzeń, prowadzonych przeciwko redaktorowi i wy-

dawcy pisma „Katolische Volksztg.”, Arturowi Trundhardtowi z Rybnika. Pisma „Expres Ilustr. w Łodzi, „Polska Zachodnia” w Katowicach, „Kotowitzer Ztg.” i inne zamieściły treść aktu oskarżenia, wniesionego do sądu w Katowicach przeciwko wspomnianemu dziennikarzowi, który to akt oskarżenia zarzucał mu różne przestępstwa.

Trundhardt wniósł skargę do prokuratora przeciwko redaktorom odpowie działnym kilku pism. Prokurator przeprowadził dochodzenia i przygotował akt oskarżenia. Dzisiejsza rozprawa będzie miała charakter wybitnie prasowy i zapowiada się niezwykle interesująco. Prawdopodobnie po raz pierwszy na G. Śląsku zasiądą na ławach oskarżonych tak licznie redaktorzy odpowiedzialni pism codziennych.

### TAKSÓWKARZE DOMAGAJĄ SIĘ POTANIENIA BENZYN.

Warszawa. — W poniedziałek 20 bm. odbędzie się zebranie właścicieli dorozek samochodowych, na którym m. in. po wzięta ma być uchwała, wskazująca na nieodzowną konieczność wydatnego obniżenia ceny benzyny, która, jak wiadomo, w eksploatacji pojazdów mechanicznych stanowi 33 proc. ogółu kosztów.

Dopóki to nie nastąpi „motoryzacja kraju” nie będzie mogła być należycie rozwiązana.

### SZKODY WSKUTEK BURZ

W WOJ. KIELECKIM.

Kielce. — Według obliczeń, burze i huragany w województwie Kieleckim wyrządziły szkody na ogólną sumę milion złotych. 3500 gospodarstw zostało zniszczonych.

### 13-LETNI OJCÓBÓJCA.

Sosnowiec, 18.7. — Niezwykle wstrząsająca tragedia rozegrała się wczoraj w Sosnowcu na Pogoni, przy ul. Marjackiej nr. 12 w mieszkaniu biletera kolejowego 45-letniego Marcina Gorajczyka.

Oto 13-letni syn Gorajczyka, Henryk, stojąc w obronie maltretowanej przez ojca matki, zadał mu 7 ciosów szewkim nożem, co spowodowało śmierć.

### UPADŁOŚĆ ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH KOZIAŃSKICH.

Warszawa. — Istniejące od wielu lat zakłady graficzne Koziańskich, dawniej Olgerbranda i Synów, przy ul. Krakowskiej Przedmieście 66, znalazły się w trudnościach płatniczych.

Sąd okręgowy w wydziale handlowym ogłosił zakładom graficznym upadłość. Passywa przekraczają pół miliona złotych.

### ŚWIĘTOKRADCA NA WAWELU.

Kraków. — Agencja „Iskra” donosi, że w dniu 14 lipca chory umysłowo Chajka Wasserreich w wieku lat 62, dostał się do postrzeżenia do kaplicy Bożego Narodzenia i kaplicy Jana Ojbrachta w katedrze na Wawelu, gdzie dokonał uszkodzenia znajdujących się tam kilku utensyliów kościelnych.

Wasserreich został zatrzymany. Przy zatrzymanym znaleziono zabrane przez niego z katedry niektóre przedmioty kultu religijnego.

## KRONIKA

Częstochowa  
21  
LIPCA  
Wtorek

Dnia — Praksyja m.  
Juzo — Marii Magdaleny.  
Wachda słońca o godz. 3:58  
Zachód — 19:47  
Kalendarz historyczny  
Pobicie Moskwy pod Czaśnikiem 1567 r.

### Nabożeństwo żałobne

za duszę s. p. generała Orlicz-Dreszera.

Dziś rano o godz. 9-ej w Katedrze św. Rodziny zostało odprawione nabożeństwo żałobne za duszę s. p. generała Gustawa Orlicz-Dreszera, który poniósł śmierć w tragicznym wypadku samolotowym na Bałtyku.

Na nabożeństwie byli obecni predaści wiciele rządu, wojskowości oraz liczna publiczność z miejscowej inteligencji, jak również poczty sztandarowe organizacji.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. prob. Godziszewski w asyście księży.

Przy katedrze straż honorowa pełniła oficer, podoficer i szeregowcy.

dzie swe święto uroczystym nabożeństwem tegoż dnia o godz. 9-ej w Katedrze św. Rodziny.

— Z ruchu pątniczego. W dniu 18 bm. przybyły pielgrzymki do Częstochowy: z Białzowic (woj. śląskie) 129 osób, Bytomia 60 i z Morawskiej Ostrawy (Czechy) 95 osób.

### Z nadzwyczajnego zebrania

Stow. Kupców Polskich w Częstochowie.

W dniu 16 lipca b. r. w lokalu własnym odbyło się nadzwyczajne zebranie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie z okazji przyjazdu do Częstochowy inspektora i wizytatora oddziałów p. mgr. Tadeusza Topolnickiego z Warszawy.

Zebrań zgaił prezes Stow. Kupców Polskich Wilkoszewski, potem delegat mgr. Topolnicki wygłosił obszerny referat na temat „ważności organizacji zawodowej w życiu kupca polskiego”.

Po naszkicowaniu historycznego rysu rozwoju handlu polskiego prelegent przezedł do zagadnień dnia dzisiejszego. — Materiał zebrany przy wizytacji z 60-letniej oddziałów Stow. Kupców Polak. oraz materiał, zamieszczony w dziele Studnickiego posłużył do ciekawych zesta-

Kino-Teatr „Stylowy”  
Dziś w poniedziałek po raz ostatni  
Wojna w królestwie walca  
We wtorek  
Księżniczka Czardasza z Martą Esgerth

wień i uwidocznienia konkluzji wzrastania rozwoju handlu polskiego.

Okazuje się, że stosunkowo najwięcej przybywa sklepów spożywczo-kolonjalnych, które powstają przy niewielkim stosunkowo kapitale i nie wymagają specjalnej wiedzy zawodowej.

Dalsza kampanja rozwojowa będzie wymagała dużego zbiorowego i skoordynowanego wysiłku i dobiecia do takiego ogólnego nastawienia, które streszcza się w popularnym angielskim powiedzeniu: „Polityka imperjum — to polityka handlu”.

Istniało wśród nas dawniej przekonanie, że Polacy jakoby nie nadają się do handlu — mówi prelegent — a sugestję tę podtrzymywali żydzi, zawzięci nasi konkurenci, ażeby w ten sposób odsunąć nas od handlu, ponadto ucząc nas swych złych, nieuczciwych metod.

Dlatego musimy w handlu chrześcijańskim doprowadzić do tego, żeby był równie przejrzysty, jak i inne dziedziny pracy. Wówczas inaczej będą się wzywać odnosić do koniecznego pracownika społecznego, jakim jest kupiec.

W tym stanie rzeczy dopiero uwypukli się potrzeba i znaczenie zawodowej organizacji w życiu kupca polskiego.

Po omówieniu technicznej i organizacyjnej strony handlu przy zakładaniu sklepów, trudności wynikłych z tego, prelegent nakreślił korzyści, jakie dają kupcom zakładane chrześcijańskie hurtownie i kasy bezprocentowe, wyzwalające ich z rąk hurtowników żydów.

Powinniśmy więc jaknajenergiczniej poprzeć kasy bezprocentowe, a wówczas rad przyjdzie także z pomocą finansową.

Z dalszych spraw, nad którymi należy czuwać, jest nieuczciwa konkurencja, kombinowanie, wyprzedzanie, zarywanie do stawców, obgadywanie i poniżanie konkurenta i nieszanowanie czasu kupca. Rzeczy te nie powinny mieć miejsca w karjerze i zawodzie uczciwego kupca chrześcijańszana.

Ponadto prelegent omówił ochronę lokalów handlowych, zniewolizowanie dekretu o lokalach handlowych, 3-letniego okresu statusu quo, dodatkowych godzin handlu od 7 do 9 wieczorem w soboty i przedniun świat oraz specjalnie tanich kredytów dla średniego kupiectwa, gdyż mamy zapowiedź przydziału pod jesień 2.000.000 złotych.

Jest to sto: unkowo suma niewielka i najprawdopodobniej będzie podzielona tylko między większe ośrodki handlowe, ale sumy, jakiego przypady w repartycji, byłoby wielką pomocą dla kupiectwa.

Również prelegent omówił ważną sprawę zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej i od tego obywatelskiego obowiązku nikt się zapewne nie uchylł odpowiedzialnie do zamożności swej firmy.

Prelegentowi po zakończeniu ciekawego odczytu podziękował prezes Wilkoszewski, a zebrani obdarzyli prelegenta rżęszystemi oklaskami.

— Z niedzieli. Po krótkotrwałym pewnem oziębieniu, które dawało się we znaki, szczególnie rano i wieczorem, znów przyszyły fale spiekoty iście afrykańskiej. W sobotę i w niedziele temperatura dochodziła do 40 st. Płazę i prowizoryczne kapieliiska częstochowskie oraz podmiejskie były przepelnione.

Niezwykłe te upały spowodowały, iż zwłaszcza w godzinach południowych miasto wyglądało jak wyłudnione. Dopiero z zachodem słońca w godzinach wieczornych ożywiły się ulice Częstochowy. O godz. 8-ej wiecz. spadł ulęwny deszcz.

### Fatalne skutki

pęknięcia dętki na kole.

W tych dniach prywatne auto osobowe marki „Chryster” rej. 8L 7811, należące do-przedstawiciela firmy konfekcyjnej Józefa Wiecezora z Chorzowa, uległo tragicznej w skutkach katastrofie.

Auto prowadzone z szybkością około 70 km. na godzinę przez szofera Spletstósera Tadeusza, lat 24, zam. w Chorzowie, ul. Redena 10-a, pod wiaź Dzierżkowice, pow. wieluńskiego — w skutek pęknięcia dętki na tylnem kole gwałtownie zarzuciło i rozbiło się —

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ciałom swym, w szczególności: **PELAGI MAKOWSKIEJ**, w szczególności Przewielbionemu Ducha-wiaństwu oraz szanownym Siostrom Zmar-łych w walce o nas, najserdeczniejsze „Bóg za- płaci” składają: **MAŁ. SEN, SYNOWA.**

wpadając na przydrożne drzewo.  
Wewnątrz auta na przednim siedze- niu znajdował się prócz wspomnianego szofera Wieczorka ze swą 4-letnią có- reczką Brygidą, na tyłach zaś kuzynka przemysłowca, Mrozówna Janina oraz żabiński Wiktor z Chorzowa, pracownik firmy.

W wypadku tym najpoważniejszą kon- tuzję odniósł szofer Spletstößer, który doznał silnego zgniecenia klatki piersiowej oraz nadwyrżenia kręgosłupa — pozos- tałe osoby, prócz Wieczorka, który do- znał jedynie bolesnego okaleczenia praw- nej stopy — wyszły z katastrofy tej z nieznacznymi obrażeniami, co prawdopo- dobnie zawdzięczać należy silnej budo- wie karoserji auta, które, mimo b. sil- nego uderzenia nie rozbiło się.

Ranniym zaopiekował się natychmiast komisjarz Straży Granicznej w Dzier- żkowicach, dostawiając ich do szpitala W.W. Świętych w Wieluniu, gdzie ranny szofer, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej — zmarł.

— **Nocne dyżury aptek.**  
W nocy z dnia 20 na 21 bieżącego mie- siąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

**Nieszczęśliwy wypadek**  
18-letni chłopiec utonął w Warcie.

Dramatyczne sceny nad rzeką. — Bez- myślny śmiech tłumy.  
Wczorajszy, upalny dzień spowodował nieszczęśliwy wypadek, jaki miał miej- sce na rzece Warcie, tuż pomiędzy dwoma mostami przy ul. Strażackiej o godz. 1-ej w południe.

Oto dwóch młodzieńców przez most przedostali się na teren kolejowy celem kąpiel, a idąc brzegiem obok zakrętu, jeden z nich zesnął się nagle z brzegu i wpadł do wody w miejscu bardzo głą- bokiemi i gdzie woda wiruje.

Momentalnie został wciągnięty pod wodę. Towarzyszący jego, niemiecej- szej dobre pływać, zaczął zwołać pomocy. — Przejeżdżający w tym czasie jakiś mę- czyzna na rowerze po moście, odmówił udzielenia pomocy.

Na mostach, jak również i na brzegu zebrał się tłum ludzi, lecz nikt nie po- śpieszył tonącemu z pomocą. Dopiero później znalazło się kilku młodych ludzi, którzy rzucili się do wody, nurkując za młodzieńcem.

Silny prąd oraz wiry, jakie istnieją w tem miejscu, uniemożliwiły akcję rat-unkową.

Na miejsce wypadku przybyła Straż Ogniowa, lecz i ta nie mogła odnaleźć nieszczęśliwego.

Napiętnować należy bezmyślnie zacho- wanie się tłumy, który z ciężkiego za- dania, jakiego się podjęło kilku młodych ludzi, aby wydobyć z pod wody ofiarę własnej nieostrożności — urządził sobie ohydne widowisko, wybuchając raz po raz śmiechem.

Niewiadomo, co tak mogło nastroić tych ludzi do weselności: wypadek utoni- cenia, czy też zapewnienia pływaków nurkujących, że topielca wyciągną już, ale im się wyślizgnął.

Dopiero po godzinie wysiłku i pływania w brudnej wodzie udało się pływa- kom wydobyć ciało nieszczęśliwego mło- dzieńca na brzeg.

Przybyły lekarz z pogotowia po zasto- sowaniu poprzednim środków sztuczne- go oddychania stwierdził śmierć.  
Wstrząsające wrażenie uczynił nagły okrzyk jednego z widzów: — To mój syn!

Okazało się, że przylgający się rato- waniu starszy mężczyzna jest ojcem 18-letniego utopionego chłopca Wypycha Marjana, zam. przy Rynku Narutowicza nr. 34. Spłakany ojciec zabrał ubranie syna do domu. Zwłoki usunęła policja, która przy końcu tragedji przybyła.

Nadmienić należy, że w miejscu tem niedozwolone wogóle dla przebywania osobom obcym, jako na terenie kolei, do której należy brzeg — kąpie się i wyle- guje na słońcu cała masa małych dzieci bez kostjumów osób starszych i są pla- wione konie.

atosuje się za podobne urządzenie i ką- piele na dzikich plażach — surowe kary należyko administracyjne.

Może — jeśli policja nadal nie zain- teresuje się tą sprawą — nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą mło- de życie — będzie ostrzeżeniem, że nie należy kąpać się w miejscach niedozwo- lonych i pełnych zdradliwych wirów.

**Kronika sportowa**  
Mecze o wejście do Ligi.

Na boisku miejskim w Toruniu odbył się w niedzielę mecz o wejście do Ligi, rozegrany pomiędzy mistrzami okręgów śląskiego i pomorskiego AKS. Chorzów i WKS Gryf.

Goście przypuszczają z miejsca gwał- towne ataki, grając przytem dobrze tak- tycznie. Mimo to pierwsza bramka padła dopiero w 20 minucie, uzyskana przez Urbńskiego. W pół minuty później gos- podarze rewanżują się, zdobywając bramkę przez Ziłkowskiego.

Od tej pory AKS wykorzystuje szereg momentów, lokując piłkę czterokrotnie w siatce gospodarzy, którzy w dniu we- rzejszym wyjątkowo niedopisali. Tak więc pierwsza połowa kończy się wynikiem 5:1 dla gości. Dwie bramki zdobył Wo- stał, dwie Piątek.

Po przerwie tempo słabnie, w ciągu 30 minut gra toczy się przeważnie na środku boiska. Dopiero w ostatnich mi- nutach gospodarze zdobywają bramkę z rzutu karnego przez Wyszyńskiego, podyktowanego na polu karnem. Na mi- nutę przed końcem Wierzelewski zdoby- wa z kornera trzecią bramkę dla Gryfu, ustalając wynik 5:3 dla AKS. Sedziował p. Konieczka z Bydgoszczy. Publiczności około 2,000.

**BRYGADA — ŁTGS 1:0 (1:0).** Jed- ną bramkę strzelił Bien w 10 minucie głową.

Skoda — Unja 4:0 (1:0). Bramki strzelił dla zwycięzców Rusinek (2), Zbroja i Chęć po jednej.

W rozgrywek o wejście do Ligi pań- stwowej pomiędzy RKS (Wielkie Haj- duki) a Polonią przemysłą zwyciężyła drużyna gospodarzy w stosunku 2:0 (2:0).

Bramki już padły w dziesiątej i pię- tnastej minucie dla RKS, decydując tem samym o końcowym wyniku spotkania. Przebieg gry naogół wyrównany, przy- czym Polonia grała z dużym pechem i nie mogła przystosować się do stanu sta- rogo boiska „Ruchu” w Wielkich Hajdu- kach, który przedstawiał twardą na- wierznię.

**Hiszpańscy piłkarze mają goście w Polsce**  
Zarząd Garbarni krakowskiej prowa- dził pertraktacje w sprawie przyjazdu do Polski reprezentacji piłkarskiej Barcelo- ny. Hiszpanie mają zagrać w Polsce trzy mecze: 2-go sierpnia w Krakowie z Garbarnią, 6-go sierpnia w Łodzi z Ł. K. S. i 9-go sierpnia we Lwowie z Po- gonią, względnie w Warszawie z nieus- talonym jeszcze przeciwnikiem.

Pertraktacje mają być w najbliższym czasie sfinalizowane. Garbarnia otrzy- mała już również zezwolenie Polskiego Związku Piłki Nożnej na wymianione spotkania. Do uzgodnienia pozostają je- szcze warunki finansowe.

**Piłkarze zawodowcy w Zagłębiu.**  
Duże poruszenie w kołach sportowych w Zagłębiu wywołała wiadomość, iż je- den z klubów dożywnio zdykwalifikowa- ł dwóch piłkarzy za zawodowstwo.

Otóż okazało się, że fakt ten miał miej- sce w klubie T. U. R. w Golonog. Mia- nowicie zarząd tego klubu zdykwalifiko- wał dożywnio gracza Walerjana Fry- mura za uprawianie zawodowstwa. — Gracz ten łączył za mecz po 5 zł. (!). Suma ta nie jest wysoka, ale klub, nie- chcąc postępku Frymusa tolerować, po- stanowił go zdykwalifikować.

Poza tem okazało się, że drugi gracz TUR-u, niejaki Trytko porozumiewał się z przedstawicielami innego klubu w spr- wie zawodów mistrzowskich. Naturalnie klubowi temu chodziło o to, aby Trytko ułatwił im za wynagrodzeniem wygra- nie meczu z TUR-em.

Dowiedział się o tych posunięciach zar-ząd TUR-u i dożywnio zdykwalifiko- wał niesumiennego gracza. W. G. i D. podokręgu Zagłębia po rozpatrzeniu tych spraw zaakceptował decyzję zarządu klubu.

Jak więc widzimy, w Zagłębiu poja- wiają się gracze zawodowcy, żądający narazie po 5 zł. za mecz. Zaznaczyć na- leży, że TUR. jest B-klasowym klubem, więc jego finanse są bardzo słabe.

**NIEODWOLALNE TYLKOCONI** w CZĘSTOCHOWIE PRZY UL. KILIŃSKIEGO  
Przybywa do Częstochowy po olbrzymich sukcesach w Krakowie i Katowicach i reprezentacyjny główny oddział z najlepszym programem ze wszystkich dotychczasowych

**CYRK STANIEWSKICH**  
OTWARCIE w CZWARTEK 23 lipca o 8.30 wiecz.

20 nowych rewelacyjnych atrakcji dotychczas w Częstochowie niewidzianych na czele: **SZY- M-PASSY, OLBRYZYNY, TANZAN I FIFI** rewelacja całej Europy. Massimo i Truzzi największy żongler świata. Żywe posęgi z brzozy, atrakcja, która wspaniale olśni. Wspaniała trefura koni **EMMY TRUZZI**. Doskonała trefura psów Heniego. **GIM MAK** polscy muzy- kanci klowni w nowym repertuarze. Maniell włoska grupa komicznych skoczków. **HUNGARIA** fenomenalni akrobaci węgierscy. **TRIO HARRY WOLFA**, mecz piłki nożnej na rowerach i 10 no- wych atrakcji. — **ZWIERZYNIE** otwarty codziennie od 10 rano do 7. wiecz. wstęp 25 gr. **TYLKO 6 DNI w CZĘSTOCHOWIE.**

**OSTATNIE WIADOMOSCI**

**UCIEKNIERZY Z PIEKLA HISZPAN- SKIEGO.**

Gibraltar, 20.7. — Wczoraj przybyli tu samochodami liczni Amerykanie i An- glicy, którzy opuszczają Hiszpanie. Na samochodach są ślady kul.

Władze brytyjskie zatrzymały swo- ich obywateli w Gibraltarze. Znajduje się tam obecnie kilkanaście uchodźców Hisz- panów, a także kilkanaście rodzin angi- ełskich, stale zamieszkujących w Hiszpa- ni.

**DEMONSTRACJA PRZED AMBASA- DĄ NIEMIECKĄ.**

London, 20.7. — Ubiegłej nocy odbył się przed ambasadą niemiecką demon- stracja na znak protestu przeciwko ska- zaniu na śmierć komunisty niemieckie- go, Edgara Andre.

**Lloyd George przepowiada**

London, 20.7. — Lloyd George zamie- szcza dziś w „Sunday Express” obszer- ny artykuł o ugodzie Austrii z Niemca- mi, w którym całkowicie aprobuje te u- gody z angielskiego punktu widzenia. W ciągu ostatnich 3-4 lat Niemcy zdobyli bez wystrzału szereg wielkich sukces- sów. Obok zbrojni potężnie wzmocniły położenie międzynarodowe Trzeciej Rzeszy, co umożliwiła jej podjęcie roko- wu z mocarstwami zachodnimi, do których nie ma ona o nic pretensji.

Natomiast — pisze Lloyd George — istnieją nad Bałtykiem takie burzliwe punkty, jak Gdańsk i Klaipeda, po które w niedalekiej przyszłości Niemcy mogą wyciągnąć rękę. Jest jednak bardzo wątpliwe — pisze Lloyd George — czy Gdańsk i Klaipeda mogą stać się powo- dem wojny na większą skalę. Oba mi- asta są czysto niemieckie, konstytuyc- ię ich są gwarantowane przez Ligę naró- dów. Liga jednak, która nie ważyła się na konflikt z Włochami z powodu Abi- synji, z pewnością nie włoży ręki do og- ni z powodu Gdańska.”

**„BEDZIEMY SIĘ BILI...” — MÓWIŁ BALDWIN.**

London, — Premier Baldwin wygłosił przemówienie w Cardiff, w którym prze- dewszystkiem podkreślił pokojowe dą- żności Wielkiej Brytanji. Baldwin m. in. powiedział: „Pragniemy pokój i nieła- two dajemy się sprowokować. Ale gdy- by jakkolwiek naród zagrażał naszym wolnościami, będziemy się bili do ostat- niego człowieka.”

**TEKST NOWEJ KONWENCJI DAR- DANELSKIEJ UCHWALONY.**

Montreux. — Konferencja w sprawie cieżniń dardanelskich przyjęła na zebra- niu plenarnym ostateczny tekst nowej

**OGŁOSZENIE.**

W myśl § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. (Dz. U. P. P. Nr. 51, poz. 82) Zarząd Miejski w Cz- estochowie podaje do publicznej wiadomości, że pre- sioniarz budżetowy gminy m. Częstochowy za rok 1936-37 został wyłożony do przeglądu dla zainteresowanych na przedział dni siedmii (7) — od dnia 21-go do 27-go lipca 1936 r. włącznie. Zamierzano w zrozumieniu ustawy są płat- nicy domu komunalnego.  
Prezjmiarz zgłaszający można w Wydziale Fi- nansowym w Naczelniku Wydziału — Ratusz (pokój nr. 6) w godzinach 11—13 i w niedzielę od 11-ej do 12-ej.  
Zarząd Miejski w Częstochowie.  
Częstochowa, dn. 20.VII.1936 r.

**ORWIEŻENIE.**

Piarsz Hipoteczny Sekcji 1-ej w Częstochowie ogłasza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłym: 1) Alizku — Ławku vel Adolfe Teichnerze, w właścicielu 1/4 udziału części nieruchomości w Częstochowie, oznaczonej Nr. rep. hb. 892. 2) Janie — Antonim vel Antonim Wyrzykow- skim, właścicielu nieruchomości w Małowie, o- znacz. Nr. rep. hb. 4. Maksymilianie Koz, właścicielu 1/2 — 102 876 niepodzielnych części nieruchomości w Cz- estochowie, oznacz. Nr. rep. hb. 271. Termin zamknięcia tych postępowań spadko- wych wyznaczono na dzień 8 listopada 1936 ro- ku. W tym terminie osoby zainteresowane win- ny się stawić w kancelarji Piarsza Hipotecznego Sekcji 1-ej w Częstochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.  
m. Częstochowa, dnia 18 kwietnia 1936 roku.  
Piarsz Hipoteczny.

konwencji, która zostanie podpisana w poniedziałek o godz. 22-giej. Konferen- cja uchwaliła również tekst specjalnego protokołu, upoważniającego Turcję do ufortyfikowania cieśniny.

**TRAGICZNY FINAL WYŚCIGÓW.**

Paryż, 20.7. — Podczas wyścigów sa- mochodowych w Deauville zderżyły się dwa auta. Znany automobilista francu- ski Lehoux został zabity, zaś Włoch Farina odniósł ciężkie rany.

**Pogrzeb ś.p. Orlicz-Dreszera**

Gdynia, 20.7. — W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych odbył się w Gdyni pogrzeb tragicznie zmarle- go ś.p. gen. Orlicz-Dreszera.

W orszaku żałobnym za trumną prócz najbliższej rodziny zmarłego, postępo- wali: P. Prezydent prof. Mościcki, Gene- ralny Inspektor gen. Rydz-Śmigły, czło- nekowie rządu, marszałek Senatu i Sej- mu, postowie i senatorowie oraz dele- gacje organizacji społecznych i wojska.

Nad mogiłą wygłoszono szereg prze- mówień, poświęconych osobie zmarle- go generała.

**ZAWIADOMIENIE.**  
Chrześcijański Cech Fryzjerów zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w dniu 22 lipca b. r. o godz. 9 rano w Katedrze odpra- wione zostanie nabożeństwo jako w dniu święta patronki fryzjerów św. Magdaleny.

**LUNA** DZIS  
**Zaproszenie do Walca**  
z LILIANA HERVEY  
NAD PROGRAM:  
Aktualności z całego świata.  
Początek seansów od godz. 6 - ej w. w. sobotę 4. 30  
niedzię 3. 30. Ostatni seans o 10 w.

**REWELACJA CZĘSTOCHOWY**  
**PRZYJAZD CYRKU STANIEWSKICH**  
Jak się dowiadujemy w najbliższy czwartek 23 lipca rozpocznie w Częstochowie cykl pre- stawień reprezentacyjny oddział cyrku Stan- lewskich, który po olbrzymich sukcesach w Kra- kowie i Katowicach przybywa do naszego miasta tylko nieodwrotnie na 6 dni. Poinformować nale- ży, że obecny program cyrku Staniewskich jest najlepszym ze wszystkich dotychczasowych i właściwie wszędzie wielkie triumfy. Po długiej przerwie przyjazd doskonałego programu będzie nieładną rewelacją w naszym mieście. Jak się do- wiadujemy na czele rewelacyjnego widowiska stoją dwa olbrzymie szympanse stanowiące atrakcję całego świata. Ponadto na czele 20 nowych atrakcji widnieje nazwisko najlepszego żonglera Massimo i Truzzi. Żywe posęgi z brzozy” oraz cały szereg doskonałych punktów programu.

<b>TRZY POKOJE</b> z kuchnią, z wygodami, w wynajęcia, ul. św. Ka- simierza nr. 2 — Cena 62 zł z woda. 2327	<b>POTRZEBNI</b> — Wiadomość do: Adworskiego nr. 26, zakład slusarsko-mecha- niczny. 2338
<b>DOM</b> 4 ubikacje i plac — do sprzedania, cena 2,500. Słaski Lisińiec, Korku- damy przy ul. Sobieskie- go. 2159 60 nr. 72.	<b>WYNAJME</b> dwa mieszkania 2-poko- jowe z kuchnią i wygo- dami przy ul. Sobieskie- go. 2340

**NAJPEWNIJSZA**  
**LOKATA**  
**OSZCZĘDNOŚCI**  
W celu zabezpieczenia sobie starośći TO WŁASNY KAWALEK ZIEMI I WŁASNY DACH NAD GŁOWĄ!  
Zarząd majątku dawców przystępuje do par- celacji najbliższej w okolicy Częstochowy terenu w bliskości lasu i rzeki Warty. Elektryczność, kanalizacja, wodociąg i mater- jały budowlane na miejscu.  
Kompletne oszacowanie. Wzrost sprzedaży tygodni. Wiadomość na miejscu lub telefon 20-11

**DLĄTEGO**  
wszyscy zadają pudru z wytwórni „LECH”, — że znakomicie kryje i matuje, posiada wykwit- ny zapach, jest wyro- bem królowym. Firmy chłodziarskiej. Zastę- powo L. Rotelski, Na- rutowicza nr. 30, Cz- estochowa.

**TECHNIK**  
młody, energiczny przy- ma administrację domu za mieszkanie, ewentu- alnie inne kierownictwo Łaskawe zgłoszenia do Sklepu „Gosca” pod 862. 2336

**„SZUBERTOWKA”**  
Prawdziwa miejscowość letniskowa, willa w le- sie sosnowym — poleca polskie szosonasz z ca- łostannym utrzymaniem Na miejscu plaża i ką- palnia, secesja z rzeźbą z piasku. Stacja kolejo- wa Zarki, 5 minut drogi kowski, ul. Wilsona 70. 2374

